

dr hab. Barbara Danowska-Prokop, prof. UE¹ 

Katedra Ekonomii

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

Problematyka handlu zagranicznego w rozważaniach polskich merkantylistów

Abstrakt

Przedstawiciele doktryny merkantylizmu (kapitalizmu kupieckiego) zaproponowali nowe spojrzenie na politykę gospodarczą, w tym na rolę handlu zagranicznego w tworzeniu i pomnażaniu bogactwa, w rozwoju sił wytwórczych. W ich ujęciu polityka gospodarcza powinna być prowadzona w duchu interwencjonizmu i protekcjonizmu celnego.

Merkantyliści, uzasadniając ekonomiczną i polityczno-militarystyczną ekspansję państwa, opowiadali się zarówno za ochroną handlu i rodzimej produkcji (zwłaszcza przemysłowej), jak i za ochroną własnego rynku przed konkurencją zewnętrzną. Dlatego też z jednej strony popierali politykę proeksportową, a z drugiej, wspierali politykę antyimportową.

Uwarunkowania gospodarczo-demograficzne w Europie Zachodniej zadecydowały o rozwoju gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej w XVI-wiecznej Polsce. Jednak zamiana wskaźnika *terms of trade* w XVII w. uruchomiła mechanizm odwrotny, opłacalność produkcji rolnej systematycznie malała i dlatego wzrosło zainteresowanie koncepcją „zwarcia granic”.

Słowa kluczowe: handel zagraniczny, eksport, import, merkantylizm.

The issue of foreign trade in the considerations of Polish mercantilists

Abstract

Representatives of the doctrine of mercantilism (merchant capitalism) proposed a new look at economic policy, including the role of foreign trade in the creation and multiplication of wealth, in the development of productive forces. In their view, economic policy should be conducted in the spirit of interventionism and customs protectionism.

The mercantilists, justifying the economic and political-militaristic expansion of the state, advocated both the protection of trade and domestic production (especially industrial), and the protection of their own market against external competition. Therefore, on the one hand, they supported a pro-export policy, and on the other hand, they supported an anti-import policy.

¹ Adres do korespondencji: e-mail: barbara.danowska-prokop@ue.katowice.pl. ORCID: 0000-0002-5030-9220.

Economic and demographic conditions in Western Europe determined the development of the manor and serf economy in Poland. The growing demand for agricultural products triggered the mechanism of wealth growth, which translated into improved farming conditions in agriculture. The change of the terms of trade index in the 17th century triggered the reverse mechanism, the profitability of agricultural production was systematically decreasing.

Keywords: foreign trade, exports, imports, mercantilism.

JEL: B1, B11, N0.

WPROWADZENIE

Narastający populizm i uruchomiony proces deglobalizacji przyczyniają się do zmiany postrzegania roli handlu zagranicznego we współczesnej gospodarce, w tym w oddziaływaniu na tempo wzrostu produkcji i dochodu narodowego. Rządzący, w dynamicznie zmieniających się realiach gospodarczych oraz polityczno-społecznych, realizując cele bieżącej polityki gospodarczej, coraz częściej odwołują się do koncepcji interwencjonizmu i protekcjonizmu, a tym samym do poglądów ekonomicznych merkantylistów.

Doktryna merkantylizmu rozwijała się we wszystkich krajach europejskich, przy czym w każdym przybierała odmienny charakter, który wynikał ze specyficznych uwarunkowań ekonomicznych i polityczno-społecznych. W przypadku Polski merkantylizm miał charakter szlachecki i nastawiony był na eksport płodów rolnych, co determinowało stosunek do handlu zagranicznego.

Celem niniejszego, teoretycznego, opracowania jest ukazanie stosunku polskich merkantylistów do problematyki handlu zagranicznego, do koncepcji „zwarcia granic”. Tak sformułowany cel wymusił wykorzystanie metody opisu i przeglądu literatury przedmiotu, metody badań źródłowych. Układ opracowania dostosowany jest do prezentowanej problematyki.

NARODZINY MERKANTYLIZMU

Na przełomie XV i XVI w. rozpoczął się w Europie oraz w Rzeczypospolitej proces przebudowy stosunków gospodarczych i polityczno-społecznych. Proces ten należy powiązać z upowszechnieniem gospodarki towarowo-pieniężnej, z ekspansją gospodarczą i polityczną państwa narodowego, a także z walką państwa narodowego o surowce i rynki zbytu. Postępujący proces utowarowienia przyczynił się do (Baszkiewicz, 2004, s. 196–205, 243, 259–261; Cameron, Neal, 2014, s. 104–139, 144–153; Skodlarski, 2012, s. 25–42; Szpak, 2003, s. 102–103, 106–107; Urban, 1988, s. 15–16; Weber, 1994, s. 152–171; Wickham, 2018, s. 308–309; Wójcik, 2003, s. 10–11, 25–28; Zagóra-Jonszta, 2000, s. 7–170):

- znoszenia przeżytków porządku feudalnego, tj. stanowej organizacji społeczeństwa i ekonomicznej dominacji wielkiej własności ziemskiej;
- uprzemysłowienia i przyspieszenia tempa rozwoju gospodarczego, który torował drogę kapitalistycznym stosunkom produkcji w Europie.

Wymienione powyżej przeobrażenia wiązały się z przebudową stosunków produkcji w rolnictwie oraz w rzemiośle, a tym samym stosunków własnościowych, co z kolei sprzyjało ekonomicznej, politycznej i prawnej emancypacji kupców, bogatego chłopstwa oraz przedstawicieli nowej szlachty (gentry). W tym miejscu należy nadmienić, że opisane przeobrażenia gospodarcze i polityczno-społeczne odpowiadały za dualizm gospodarczy w ówczesnej Europie (za narodziny Europy dwóch prędkości): uprzemysławiającej się Europy Zachodniej i rolniczo-surowcowej Europy Środkowo-Wschodniej.

Proces utowarowienia produkcji rolnej oraz rzemieślniczej pozytywnie oddziaływał zarówno na proces pierwotnej akumulacji kapitału, jak i na proces szybkiego bogacenia się. Bogacenie się stało się sposobem na życie, gdyż społeczną akceptację zyskało zarówno pobieranie procentu, jak i osiąganie wysokich zysków z handlu zagranicznego.

W nowych realiach gospodarczych i społecznych systematycznie wzrastała rola kapitału, czyli środków przeznaczanych na działalność gospodarczą oraz na cele inwestycyjne, przy czym jego źródłem była nieekwiwalentna wymiana międzynarodowa oraz ekonomiczna eksploatacja kolonii. W XVI w. rozpoczął się więc proces ekonomicznej i politycznej emancypacji kupców i przedsiębiorców kosztem wielkiej własności ziemskiej.

Próbę wyjaśnienia wpływu handlu zagranicznego na tempo wzrostu gospodarczego, tj. na tempo przyrostu potencjału produkcyjnego gospodarki narodowej, a tym samym na tempo wzrostu bogactwa narodowego, czyli zamożności państwa (absolutnego władcy) oraz społeczeństwa podjęli przedstawiciele doktryny merkantylizmu. Merkantyliści bogactwo narodowe utożsamiali z pieniądzem, ze szlachetnym kruszcem. Złoto i srebro stały się synonimami bogactwa. W ten sposób wyniesiono pieniądza do rangi jedyne i prawdziwego bogactwa. Im więcej pieniądza kruszcowego znajdowało się w obiegu, tym kraj był bogatszy (kwitła produkcja i rozwijał się rynek). Dlatego też dążono do utrzymania dodatniego salda bilansu pieniężnego i zakazywano wywozu kruszców szlachetnych z kraju (Zagóra-Jonszta, 2000, s. 7–17).

Tak wyjątkowa rola pieniądza w życiu gospodarczym była następstwem rewolucji cenowej oraz wyodrębnienia jego nowej funkcji, tj. funkcji tworzenia kapitału. W tych okolicznościach merkantyliści aprobowali wszelkie działania zmierzające do osiągnięcia i utrzymania w pierwszej kolejności dodatniego bilansu pieniężnego, a w drugiej – dodatniego bilansu handlowego (Romanow, 1992, s. 17–18). Według nich import płodów rolnych i surowców powodował odpływ złota i srebra za granicę, a eksport wyrobów przemysłowych ich dopływ (twier-

dzono wręcz, że zagranica płaciła nie tylko za surowce, ale i za pracę włożoną w ich produkcję). W tym miejscu należy nadmienić, że merkantyliści dopuszczali eksport złota tylko wówczas, gdy służył do zakupu surowców niezbędnych do zwiększenia produkcji przemysłowej nakierowanej na eksport (Romanow, 1992, s. 17–18). W takim ujęciu strata jednego państwa (rolno-surowcowego) była zyskiem drugiego (proindustrialnego). Nadwyżka eksportu nad importem przyczyniała się do powiększenia zasobów pieniądza kruszcowego (do osiągnięcia dodatniego bilansu pieniężnego) i w ten sposób do wzrostu bogactwa kraju. „I jeżeli eksport przewyższa import, to wnosi się, że naród zyskuje na tym ogólnym kierunku swego handlu; przyjmuje się bowiem, że nadwyżkę stanowi importowany kruszec, który zwiększa skarb królestwa” (Child, 1958, s. 244). Na podstawie powyższego założenia merkantyliści inicjowali działania wspierające i chroniące rodzimą produkcję przemysłową. I dlatego aprobowali nie tylko jej subwencjonowanie, ale także nakładanie wysokich ceł przywózowych na towary przemysłowe i zwalnianie z ceł wywózowych tychże towarów (aprobowali ulgi eksportowe i antyimportowe) (Galbraith, 1991, s. 43–51; Glapiński, 2005, s. 11–35; Stankiewicz, 2000, s. 92–117).

Mechanizm dodatniego bilansu pieniężnego oraz dodatniego bilansu handlowego warunkował założenia protekcjonistycznej i interwencjonistycznej polityki gospodarczej państwa. Zgodnie z tą polityką państwo należy (Blaug, 2000, s. 35–36; Danowska-Prokop, 2016, s. 38–39; Landerth, Colander, 2005, s. 77–82; Miłaszewicz, 2004, s. 185; Stankiewicz, 2000, s. 101–106):

- wspierać rozwój krajowej produkcji wyrobów przemysłowych;
- wspierać rozwój produkcji proeksportowej;
- tworzyć kampanie handlowe i zbrojnie wspierać kupców;
- krępować import dóbr konsumpcyjnych za pomocą ceł, podatków i kontyngentów;
- ograniczać swobody gospodarcze i wprowadzać system przywilejów królewskich (nakazów i zakazów);
- ograniczać swobodę wyboru konsumentów;
- ustalać ceny administrowane;
- prowadzić politykę płacy i pracy²;
- wspierać kolonializm i krępować rozwój przemysłu w koloniach.

Dla merkantylistów nieekwiwalentny handel zagraniczny był źródłem bogactwa kraju, a tym samym determinantem wzrostu i rozwoju gospodarczego. Dominacja kapitału kupieckiego w Europie Zachodniej przyczyniała się do przyspieszenia procesu jej uprzemysłowienia i budowy nowego społeczeństwa. Natomiast jego niedostatek w Europie Środkowo-Wschodniej zadecydował o opóźnieniu gospodarczym tego regionu. W przypadku państw zachodnioeuropejskich proces

² Merkantyliści wspierali działania prodemograficzne w celu zwiększenia podaży siły roboczej i w ten sposób obniżki płacy. Obowiązujące wówczas uregulowania prawne narzucały płacę maksymalną i chroniły pracodawców.

uprzemysłowienia wspierał absolutny monarcha, prowadząc politykę protekcjonizmu przemysłowego i celnego.

SPECYFIKA SYTUACJI GOSPODARCZEJ W POLSCE JAKO PODSTAWA POLSKIEGO MEREANTYLIZMU

Na przełomie XIV i XV w. zakończył się w Polsce proces kształtowania stanu szlacheckiego i jednocześnie rozpoczęła się jego walka o polityczne oraz ekonomiczne przywileje, walka o państwo szlacheckie³ (Davies, 2001, s. 199–247; Kula, 1993, s. 35–136; Maciszewski, 1986, s. 55–57, 72; Samsonowicz, 1985, s. 98–100, 128–130; Samsonowicz, Wyczański, 2007, s. 182, 202–206, 214–223, 445–449; Skodlarski, 2012, s. 58–78).

Rozwój przywilejów szlacheckich odbywał się kosztem praw ekonomicznych oraz politycznych pozostałych stanów, tj. mieszczaństwa i chłopstwa. Ich stopniowa eliminacja z życia gospodarczego oraz społecznego utrudniała proces pierwotnej akumulacji kapitału, co niekorzystnie wpływało na tempo uprzemysłowienia ziem polskich i poziom sił wytwórczych oraz na kondycję finansową polskich miast. Dominacja stanu szlacheckiego w życiu gospodarczym i politycznym zaważyła na przyszłych losach Rzeczypospolitej.

Zmiany gospodarcze i demograficzne w Europie Zachodniej, a także w Polsce, pobudziły popyt na produkty rolne, zwłaszcza na zboża. Rosnący popyt na rynku europejskim i krajowym uruchomił mechanizm wzrostu ich cen, co przyczyniło się nie tylko do poprawy opłacalności produkcji i do wzrostu areału uprawianej ziemi, ale również do wzrostu kosztów utrzymania w kraju i narastania ubóstwa (Kula, 1993, s. 41–43, 93–98).

W nowych realiach gospodarczych na polskiej wsi dokonała się specyficzna rewolucja agrarna – narodził się folwark jako efekt szlacheckiego monopolu posiadania ziemi. „Żadne bogactwa nie są bardziej dostosowane do natury ludzi i kraju niż te, które pochodzą z rolnictwa. Nie ten może być uważany za bogatego, kto kopie złoto, lecz kto zbiera plody ziemi” (Górski, 1985, s. 42). Folwark produkował przede wszystkim na potrzeby zagranicznych odbiorców i dlatego specjalizował się w produkcji zbóż (żyta i owsa), w hodowli zwierząt (bydło) i ryb.

³ W XVI w. w środowisku szlacheckim toczyła się ostra debata o ustrój państwa szlacheckiego. Miała ona miejsce między przedstawicielami dwóch przeciwstawnych koncepcji, tj. zwolennikami koncepcji szlachecko-republikańskiej i koncepcji szlachecko-ziemiańskiej. Pierwsza z nich zakładała dominację stanu szlacheckiego w życiu publicznym i gospodarczym. Natomiast druga dotyczyła jedynie obrony bieżących interesów gospodarczych tego stanu. Do grona zwolenników pierwszej koncepcji należyć zaliczyć Andrzeja Frycza Modrzewskiego i Andrzeja Ciesielskiego; natomiast drugą reprezentowali: Stanisław Orzechowski, Szymon Starowolski, Andrzej Maksymilian Fredro. Ostatecznie zwyciężyła druga koncepcja, co zaważyło na przyszłych losach Rzeczypospolitej.

W folwarku stosowano mieszaną organizację pracy tj. feudalno-kapitalistyczną. Dlatego też prace wymagające kwalifikacji powierzano pracownikom najemnym, a prace proste chłopu pańszczyźnianemu. Poprawa opłacalności produkcji rolnej w XVI w. przyczyniła się przejściowo do poprawy opłacalności produkcji rzemieślniczej, co z kolei pobudzało import wyrobów metalowych (kos, sierpów, noży), sukna i dóbr luksusowych (jedwab, meble, lustra kryształowe). W XVI w. importowano przede wszystkim produkty niezbędne dla rozwoju rodzimej produkcji rolnej i rzemieślniczej. Natomiast w XVII w., przy pogorszeniu warunków eksportu zbóż i spadku wydajności, rósł przede wszystkim import dóbr luksusowych (Skodlarski, 2012 s. 46–54).

Na przełomie XVI i XVII w. doszło do załamania koniunktury na europejskim rynku zboża i do spadku cen (efekt spowolnienia tempa przyrostu naturalnego w Europie Zachodniej), co przyczyniło się do kryzysu gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej i wzrostu ucisku pańszczyźnianego, a w konsekwencji do (Górski, Lipiński, 1958, s. VI–XIII; Stankiewicz, 2000, s. 116):

- wzrostu kosztów produkcji i spadku opłacalności produkcji rolnej;
- spadku wydajności ziemi i poziomu produkcji;
- spadku dochodów właścicieli folwarków i wzrostu ich zadłużenia;
- spadku poziomu produkcji rzemieślniczej i pogorszenia jej rentowości;
- ubożenia rzemieślników i upadku miast;
- zmniejszenia eksportu i wzrostu importu, wpływu pieniądza kruszcowego;
- wzrostu kursu monety złotej i pełnowartościowego talara srebrnego;
- osłabienia władzy państwowej.

Niekorzystne trendy w gospodarce pogłębiały niestabilność polityczną, co znalazło potwierdzenie w wyniszczających wojnach drugiej połowy XVII w.

KONCEPCJA „ZWARCIA GRANIC”

Przedstawiciele merkantylizmu właściwego głosili pogląd, że bogactwo kraju pochodziło z eksportu wyrobów przemysłowych: „[...] eksport przemysłowy jest szczególnie korzystny, bo zagranica płaci za naszą pracę: zysk z eksportu przemysłowego wynika z różnicy wartości przerobionego surowca, z wartości gotowego produktu” (Górski, Lipiński, 1958, s. VII). W tym kontekście handel zagraniczny pełnił podwójną rolę:

- po pierwsze, zaopatrywał kraj w złoto i srebro (był źródłem bogactwa),
- po drugie, przyspieszał proces uprzemysłowienia i w ten sposób przyczyniał się do wzrostu potencjału produkcyjnego kraju.

W takim ujęciu handel zagraniczny, a zwłaszcza eksport wyrobów przemysłowych, uruchamiał mechanizm transformacji gospodarki: przejścia od gospodarki agrarnej do gospodarki przemysłowej.

W tak specyficznych uwarunkowaniach ekonomicznych do zadań państwa należało nie tylko wspieranie produkcji wyrobów proeksportowych i promowanie ich eksportu, ale także popieranie reeksportu; „[...] w niektórych wypadkach opłacalny jest wywóz kruszców za granicę, można bowiem za nie nabywać surowce lub towary niezbędne dla reeksportu, które zapewnią krajowi jeszcze większy przyrływ kruszców” (Górski, 1984, s. 56). Dlatego też polityka gospodarcza zmierzała do:

- zastępowania towarów importowanych własną produkcją (zakładała ograniczenie konsumpcji krajowej),
- wspierania eksportu złota wówczas, gdy służył do zakupu surowców niezbędnych do zwiększenia produkcji przemysłowej nakierowanej na eksport (promocja reeksportu),
- zwiększenia eksportu poprzez wspieranie rodzimej produkcji przemysłowej, a w realiach polskich produkcji rolnej i surowcowej.

Stosunek polskich merkantylistów do problemu bilansu handlowego zależał od zapotrzebowania Europy Zachodniej na płody rolne, zwłaszcza na zboża. Dlatego też XVI-wieczni merkantyliści nie interesowali się problematyką protekcjonizmu celnego, gdyż rosnący eksport płodów rolnych oraz leśnych pozytywnie oddziaływał nie tylko na dynamikę wzrostu produkcji rolnej, ale także na dynamikę wzrostu produkcji rzemieślniczej i na chłonność rynku wewnętrznego. W omawianym okresie wzrastał co prawda import artykułów luksusowych nieprodukowanych w kraju, ale dominacja eksportu nad importem zapewniała obfitość pieniądza i dodatni bilans pieniężny. Jednak nadmierna ilość pieniądza w obiegu, przy niedorozwoju produkcji rzemieślniczej, uruchamiała mechanizm jego deprecjacji i wzrostu ogólnego poziomu cen. Niekorzystnie na siłę nabywczą pieniądza oddziaływał drożący import wyrobów zbytku z krajów zachodnioeuropejskich. Dlatego też formułowali postulat ograniczenia zbędnego importu dóbr luksusowych i powstrzymania wypływu kruszcu z kraju (Lipiński, 1956, s. 173–212; Skodlarski, 2012, s. 43–54).

Sytuacja gospodarcza uległa zmianie na przełomie XVI i XVII w. W Europie Zachodniej malał popyt na zboża, co w pierwszej kolejności przyczyniło się do spadku jego eksportu, a w drugiej do pogorszenia opłacalności produkcji rolnej. Niekorzystne trendy gospodarcze wymusiły wzrost pańszczyzny i spowolniły rozwój sił wytwórczych w rolnictwie oraz w rzemiośle, co ograniczyło pojemność rynku wewnętrznego (Górski, 1958, s. 42, 72–73; Skodlarski, 2012, s. 54–57). W tych okolicznościach wśród polskich merkantylistów coraz większą popularnością cieszyła się koncepcja „zwarcia granic”, z którą powiązany był postulat redukcji monety oraz zakazu wywozu pieniądza.

Koncepcja „zwarcia granic” propagowała działania sprzyjające wzrostowi bogactwa (obfitości pieniądza) poprzez poprawę relacji eksportowo-importowych. Zwolennicy powyższego poglądu optowali za kontrolą podaży pieniądza,

za ograniczeniem jego wywozu za granicę, za zakazem wyjazdu kupców z towarami za granicę i za powstrzymaniem psucia pieniądza (za reformą pieniądza – redukcją monety). „Czy nie lepiej mieć małą ilość dobrego pieniądza niż większą jak najgorszego i o wiele więcej kupować za mniejszą sumę rzetelnych pieniędzy, niż mniej za większą sumę złotych” (Górski, Lipiński, 1958, s. 5). Według zwolenników powyższej koncepcji narastające problemy gospodarcze przyczyniały się do chaosu pieniężnego. W tych okolicznościach powrót do dobrego pieniądza, podwyższenie kursu krajowego pieniądza i pozyskanie kruszcu z zagranicy zwiększy bogactwo kraju. Zatem reforma pieniądza była lekarstwem i na malejące ceny płodów rolnych, i na postępujące ubożenie kraju.

Horącym orędownikiem koncepcji „zwarcia granic” był Andrzej Ciesielski (pisarz polityczny). Ciesielski opowiadał się za zakazem wyjazdu kupców polskich za granicę, co uzasadniał ich dobrem: „[...] ze strony rozbójników, łupieżców, wskutek istnienia zastawów, opłat karnych, aresztów, podatków i nadzwyczajnych opłat rynkowych oraz zdzierstw w zajazdach, a także ze strony jawnych zdzierców, wierzycieli cieszących się publicznym zaufaniem, dobrze prosperującymi interesami i żelaznymi glejtami swoich władców. Niemniejszą krzywdę i szkodę [...] sprawia im to, że skutek zмовы cudzoziemców muszą sprzedawać towary za dużo niższą cenę niż je tu nabyli, to znaczy za taką, jaką podoba się ustalić nabywcom” (Ciesielski, 1958, s. 8). Według niego eksportem polskich produktów, ale i importem, powinni zajmować się tylko zagraniczni kupcy. „Z punktu widzenia szlachty wytwarzającej na eksport, miast składowych, do których przyjeżdżaliby kupcy zagraniczni z towarami i po towary, wydawała się ideą najbardziej dla kraju korzystną, korzystna również dla miast i mieszczan, którzy bogaciliby się, zaopatrując obcych w potrzebne im przedmioty” (Górski, Lipiński, 1958, s. XI). Zatem scedowanie wymiany międzynarodowej na kupców z zagranicy pobudziłoby rozwój miast składowych, zagwarantowałoby obfitość pieniądza (dodatni bilans handlowy) oraz ożywiłoby wymianę handlową i gospodarkę agrarną, gdyż „[...] będą oni budować okazałe domy, przywiozą dobry pieniądz, powstanie obfitość złota i srebra w miastach i [...] wśród szlachty, zwiększy się zbyt płodów rolnych do miast, ceny będą bardziej sprawiedliwe, mieszczanie zaś bogacić się będą, odprzedając płody rolne innym” (Górski, Lipiński, 1958, s. XII). Zdaniem Ciesielskiego zagraniczni kupcy, przyjeżdżając do Polski z towarami i po towary, nie tylko płaciliby podatki, ale i posługiwaliby się dobrą monetą, co w bezpośredni sposób przyczyniałoby się do wzrostu bogactwa kraju.

Zwolennikiem koncepcji „zwarcia granic” był także Stanisław Cikowski (arianin, szlachecki ideolog oraz doradca króla Zygmunta III). Cikowski akceptował pogląd, że „zwarcie granic” i prawo składu dla kupców zagranicznych przyczyniałoby się do wzrostu eksportu płodów rolnych, a tym samym do (Cikowski, 1958 s. 113–127; Lipiński, 1968, s. 143–145; Lipiński, 1975, s. 172–173):

- spowolnienia tempa wypływu pieniądza kruszcowego (wzrostu bogactwa i przyrostu potencjału produkcyjnego);
- obniżenia cen dóbr importowanych;
- zwiększenia rodzimej produkcji rzemieślniczej;
- poprawy kondycji finansowej polskich miast;
- wzmocnienia politycznego państwa.

Do grona zwolenników koncepcji „zwarcia granic” zalicza się także Szymon Starowolskiego (autor opublikowanej w 1692 r. pracy pt. *Reformacyja obyczajów polskich*) i Wojciecha Gostkowskiego (autora wydanej w 1622 r. rozprawie pt. *Sposoby jakim góry złote, srebrne w przeznaczym Królestwie zepsowane naprawić*). Starowolski w pierwszej kolejności poruszał problem systematycznie pogarszającej się sytuacji gospodarczej w kraju, która negatywnie oddziaływała i na stosunki polityczne, i na jego pozycję na arenie europejskiej. W ramach koncepcji zalecał wysyłanie towarów przeznaczonych na eksport do pogranicznych miast posiadających prawo składu. W tym miejscu należy nadmienić, że dopuszczał swobodę nabywania towarów przez zagranicznych kupców, ale pod warunkiem uiszczania należnych opłat, ceł granicznych. Według Starowolskiego „zwarcie granic” powstrzymałoby wypływ pieniądza kruszcowego z kraju, podwyższałoby kurs krajowej drobnej monety, a także poprawiałoby opłacalność produkcji rolno-hodowlanej i rzemieślniczej (manufakturowej). I dalej, poprawa opłacalności produkcji rolnej przyczyniałaby się do wzrostu bogactwa i wzmocnienia państwa. „[...] żaden kupiec ani szlachcic, ani pan wielki nie ważył się towaru żadnego do sąsiednich narodów za granicę wywozić [...]. Ale te wszystkie rzeczy, kto co ma sprzedać, niech zasyłają do pogranicznych miasteczek, kędy cudzoziemcom wolno będzie przyjechać i kupować te rzeczy, co się komu podoba. [...] bo cła wszystkie z cudzego, a nie z naszego mieszkają pójdą do skarbu, a to co byśmy my mieli od naszych towarów we Wrocławiu albo gdzie indziej płacić za granicą, w naszym mieszkaniu zostanie. [...] cudzoziemcy do nas dla handlu przyjechawszy, trawić się muszą i od towarów, które z sobą przywiozły myta płacić będą” (Starowolski, 1958, s. 234).

Według Gostkowskiego celem polityki gospodarczej było osiągnięcie dodatniego bilansu handlowego, co w praktyce oznaczało pobudzenie eksportu płodów rolnych i ograniczenie importu dóbr zbytku. Jednak rzeczywistość gospodarcza odbiegała od założeń. Malejący eksport i rosnący import przyczyniał się do spadku kursu grubej monety, tj. dukata i talara, a więc do spadku siły nabywczej pieniądza i do wzrostu poziomu cen. W tym miejscu należy nadmienić, że dynamika wzrostu cen wyrobów importowanych (dobra przemysłowe i konsumpcyjne) była wyższa od dynamiki wzrostu cen dóbr eksportowanych (płodów rolnych i surowców). Niekorzystna relacja cenowa wpływała na bilans handlowy, a więc i na bogactwo kraju (Gostkowski, 1958, s. 154–191). Dlatego też Gostkowski opowiadał się za:

- reformą pieniądza, tj. za redukcją grubej monety, a więc za przywróceniem dawnej ceny dukatom i talarom oraz dawnej relacji cen;
- „zwarcie granic”, w swej koncepcji postulował kontrolę eksportu i importu w celu powstrzymania nadmiernego wywozu i przywozu pieniądza, kontrolę cel i poborów oraz kontrolę składów koronnych i celników;
- zwiększeniem kompetencji i praw władzy centralnej poprzez: usprawnienie systemu podatkowego, ograniczenie immunitetu celnego i podatkowego szlachty.

Niekorzystne trendy w wymianie zagranicznej wywołały wzrost ceny pieniądza, tzw. grubej monety (dukata i talara), co pogorszyło saldo bilansu handlowego. W tym miejscu należy nadmienić, że wzrost ceny pieniądza był efektem psucia drobnej monety. Dlatego też polscy merkantyliści domagali się reformy pieniądza, czyli redukcji monety poprzez zmianę relacji cen. Według nich powrót do wcześniejszej ceny pieniądza przywróciłby poprzednią relację cen w handlu zagranicznym, tj. wyższe ceny zbóż i bydła oraz niższe ceny dóbr importowanych.

PODSUMOWANIE

Polscy przedstawiciele merkantylizmu stali na straży interesów ekonomicznych i politycznych stanu szlacheckiego. Dlatego też bronili gospodarki agrarnej i folwarku opartego na pańszczyźnie kosztem innych stanów.

Dominacja gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej zadecydowała nie tylko o ubożeniu chłopstwa i mieszczan, ale także o upadku polskich miast. W konsekwencji gospodarka folwarczno-pańszczyźniana doprowadziła do bankructwa koncepcji państwa szlacheckiego i upadku Rzeczypospolitej Szlacheckiej.

Pogorszenie warunków wymiany zagranicznej na przełomie XVI i XVII w. przyczyniło się do spadku produkcji rolnej, co pobudziło zainteresowanie koncepcją „zwarcia granic”. Pogląd ten zakładał w sposób utopijny, że zakaz wyjazdu kupców z towarami za granicę uratuje gospodarkę folwarczno-pańszczyźnianą.

BIBLIOGRAFIA

- Baszkiewicz, J. (2004). *Historia Francji*. Wrocław – Warszawa – Kraków: Ossolineum.
- Blaug, M. (2000). *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*. Warszawa: PWN.
- Cameron, R., Neal, L. (2004). *Historia gospodarcza świata. Od paleolitu do czasów najnowszych*. Poznań: Książka i Wiedza.
- Ciesielski, A. (1958). *Ad equites legatos ad conventione Varsoviensem publice designatos et declaratos, de regni defensione et iustitiae administratione*. W: J. Górski, E. Lipiński (wybór), *Merkantylistyczna myśl ekonomiczna w Polsce XVI i XVII wieku. Wybór pism* (s. 3–9). Warszawa: PWN.

- Cikowski, S. (1958). W sprawach celnych, odpis J.M. Pana Stanisława Ciskowskiego z Wojsławic. W: J. Górski, E. Lipiński (wybór), *Merkantylistyczna myśl ekonomiczna w Polsce XVI i XVII wieku. Wybór pism* (s. 111–127). Warszawa: PWN.
- Child, J. (1958). Nowa rozprawa o handlu. W: *Merkantylizm i początki szkoły klasycznej. Wybór pism ekonomicznych XVI i XVII wieku, koncepcja wyboru i wstęp E. Lipińskiego* (s. 243–316). Kraków: PWN.
- Danowska-Prokop, B. (2016). Państwo w poglądach polskich merkantylistów. *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, 270, 38–47.
- Davies, N. (2001). *Boże igrzyska. Historia Polski*. Warszawa: Znak.
- Galbraith, J.K. (1991). *Ekonomia w perspektywie. Krytyka historyczna*. Warszawa: PWE.
- Głapiński, A. (2005). Doktryna europejskiego merkantylizmu. *Kwartalnik Historii Myśli Ekonomicznej*, 1, 11–35.
- Gostkowski, W. (1958). Sposób, jakim góry złote, srebrne w przeznaczym Królestwie Polskim zepsowane naprawić. W: J. Górski, E. Lipiński (wybór), *Merkantylistyczna myśl ekonomiczna w Polsce XVI i XVII wieku. Wybór pism* (s. 129–191). Warszawa: PWN.
- Górski, J. (1958). *Poglądy merkantylistyczne w polskiej myśli ekonomicznej XVI i XVII wieku*. Wrocław – Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN.
- Górski, J. (1984). *Zarys historii ekonomii politycznej*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Górski, J. (1985). *Z historii myśli ekonomicznej*. Łódź: Wydawnictwo Łódzkie.
- Górski, J., Lipiński, E. (1958). *Merkantylistyczna myśl ekonomiczna w Polsce XVI i XVII wieku. Wybór pism*. Warszawa: PWN.
- Kula, W. (1993). *Rozwój gospodarczy Polski XVI–XVIII w.* Warszawa: PWN.
- Landerth, H., Colander, D.C. (2005). *Historia myśli ekonomicznej*. Warszawa: PWN.
- Lipiński, E. (1975). *Historia polskiej myśli społeczno-ekonomicznej do końca XVIII w.* Wrocław – Warszawa: Narodowy Zakład im. Ossolińskich.
- Lipiński, E. (1968). *Historia powszechnej myśli ekonomicznej do roku 1870*. Warszawa: PWN.
- Lipiński, E. (1956). *Studia nad historią polskiej myśli ekonomicznej*. Warszawa: PWN.
- Maciszewski, J. (1986). *Szlachta polska i jej państwo*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Miłaszewicz, D. (2004). Retrospektywne ujęcie roli państwa w gospodarce w myśli ekonomicznej. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 3, 181–203.
- Romanow, Z. (1992). *Merkantylistyczne doktryny ekonomiczne w polityce gospodarczej*. Poznań: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej.
- Samsonowicz, H. (1985). *Historia Polski do 1795*. Warszawa: WSiP.
- Samsonowicz, H., Wyczański, A. (red.). (2007). *Historia Polski, t. 1. Polska do 1586*. Warszawa: PWN.
- Skodlarski, J. (2012). *Historia gospodarcza*. Warszawa: PWN.
- Stankiewicz, W. (2000). *Historia myśli ekonomicznej*. Warszawa: PWE.
- Starowolski, S. (1958). Reformacja obyczajów polskich. W: J. Górski, E. Lipiński (wybór), *Merkantylistyczna myśl ekonomiczna w Polsce XVI i XVII wieku. Wybór pism*. Warszawa: PWN.
- Szpak, J. (2003). *Historia gospodarcza powszechna*. Warszawa: PWE.

- Urban, W. (1988). *Epizod reformacyjny, t. II–30, Dzieje narodu i państwa polskiego*. Warszawa: Prasa – Książka – Ruch.
- Weber, M. (1994). *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*. Lublin: Test.
- Wickham, Ch. (2018). *Średniowieczna Europa*. Warszawa: Wydawnictwo RM.
- Wójcik, Z. (2003). *Historia powszechna, XVI–XVII wiek*. Warszawa: PWN.
- Zagóra-Jonszta, U. (2000). Wpływ reformacji na rozwój merkantylizmu. *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Katowicach*, 11, 7–17.